

## O antropologii ekologicznej. Próba dyskusji

*Krzysztof Łastowski*

ON THE ECOLOGICAL ANTHROPOLOGY. An attempt to discuss the research tasks of ecological anthropology as a field of science exceeding the classical understanding of anthropology. The presented model of socio-cultural system places the subject of ecological anthropology on the border line between the biological and humanistic disciplines.

Szkic J. PIONTKA "O przedmiocie antropologii ekologicznej" [1987] dotyczy bardzo ważnej obecnie kwestii - pojmowania przedmiotu i zadań biologicznie zorientowanej antropologii współczesnej. Prezentuje on też zarys tak pojętej problematyki. Autor pisze, że przedmiotem zainteresowania antropologii ekologicznej jest zasadniczo opis i wyjaśnianie "związków między elementami systemu, kształtujących się w ramach określonej strategii adaptacji". Przez strategię adaptacji rozumie "generowaną społecznie koncepcję kształtowania związków człowiek - otoczenie przyrodnicze" i nazywa ją "paradygmatem obrazu świata człowieka i przyrody".

Autor nie ogranicza więc pojmowania antropologii ekologicznej do dziedziny biologii (ekologii), lecz przeciwnie - opowiada się za koniecznością znacznego jej rozszerzenia. Zatem z założenia, rozumienie przedmiotu antropologii ekologicznej wspierać się musi także na dziedzinach

humanistycznych i społecznych, a z tych przede wszystkim na ekonomii, historii, socjologii, demografii, etyce. Innymi słowy, idzie tu o naukę, którą niekiedy określa się też mianem ekologii społecznej czy ekosocjologii [ŁASTOWSKI 1987]. Co szczególnie interesuje w tej i podobnych propozycjach, to: 1) uświadomienie znaczenia powiązań człowieka z przyrodą, których obecnie już nie można (i nie wolno) ograniczać do wyłącznie doraźnych interesów samego człowieka, a także 2) podkreślenie, że interes gatunkowy człowieka to również utrzymanie egzystencji jego przyrodniczego i społecznego otoczenia na określonym poziomie rozwoju społeczno-historycznego.

Okoliczności 1) oraz 2) ujmowane są, we wskazanym tu typie refleksji, najczęściej jako stany ogólnospołecznie najbardziej pożądane, co pociąga natychmiast stwierdzenie, że ich status ma charakter aksjologiczny; fakt ten usprawiedliwia określenie ich mianem wartości społecznych. Wobec powyższego rodzi się pytanie: w jaki sposób antropologia ekologiczna (resp. ekologia

społeczna czy ekosocjologia) miałyby w swych zadaniach poznawczych zmierzać - bo na obecnym etapie rozwoju nauki badaj jedynie o zadaniach poznawczych, a nie o rezultatach tak pojętego poznania można mówić - do realizacji tak właśnie rozumianych wartości społecznych?

Otóż odpowiedź na to pytanie jest oczywiście różna i zależy od zapatrywań na zadania i cele poznawcze nauki, jako formy działalności społecznej. Dlatego też w dalszej dyskusji ograniczę się do zaproponowanego przez J. Piontka punktu widzenia. Uznaje on, że wartości społeczne odnotowane w punktach 1) oraz 2) powinny być respektowane w działalności poznawczej antropologii ekologicznej, a realizację tak pojętego zadania poznawczego autor szkicu upatruje, głównie w powiązaniu nauk społecznych i humanistycznych z dyscyplinami biologicznymi; wspólnym ich celem w punkcie wyjścia byłby opis i wyjaśnianie związków między składnikami systemu społeczno-przyrodniczego. W argumentacji za prezentowanym stanowiskiem ukazane są cztery historycznie ukształtowane "paradygmaty obrazu świata człowieka i przyrody": naturalizm, ekspansywizm, mechanicyzm i systemizm (choć ten ostatni znajduje się obecnie w fazie *in statu nascendi*). Zasadniczo w każdym z nich wyróżnia się pięć składników charakterystycznych: strukturę biologiczną, strukturę społeczną, strukturę gospodarczą, podsystem ideologiczny i typ ekumeny. Natomiast główną tendencją w rozwoju historycznym "paradygmatów" jest zmniejszanie się rangi czynników biologicznych, a podnoszenie się znaczenia czynników społecznych. Proces ten przebiega drogą wypierania adaptacyjnego struktur "słabszych" (z dominacją czynników przyrodniczych nad kulturowymi) i wprowadzania na ich miejsce struktur "silniejszych" (z dominacją czynników

kulturowych nad przyrodniczymi). Rozwój gatunkowy człowieka jest więc w istocie zarazem rozwojem dynamicznym biologiczno-przyrodniczym, jak i społeczno-historycznym.

Przedstawiona przez J. Piontka wstępna propozycja zadań i celów badawczych antropologii ekologicznej jest na tyle interesująca, że warto - moim zdaniem - rozpatrzyć bliżej jej strony słabsze, ale i równocześnie wydobyc aspekty zasługujące na wyeksponowanie.

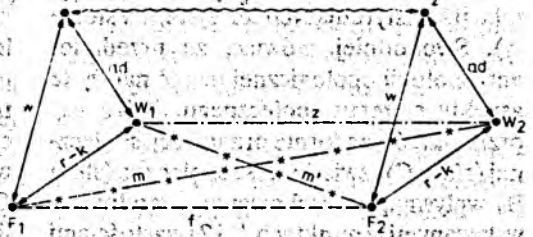
Pierwszym z istotnych zagadnień jest pytanie o stosunek antropologii ekologicznej do tradycji, tzn. do antropologii rozumianej klasycznie, jako jednej z dyscyplin biologicznych, którą jest antropologia fizyczna. J. CZEKANOWSKI [1967: 15] mówił o niej, że jest "nauką badającą człowieka jako biologiczne podłoże zjawisk społecznych". Wydaje się już dziś niewątpliwe, iż podane wyżej określenie jest wyraźnie nieadekwatne, a ściślej mówiąc - za wąskie. Wskazują na to następujące okoliczności: a) teoretyczne, w których podnosi się sprawę konieczności występowania nierozzerwalnego związku społeczno-historycznego bytu człowieka z jego bytem przyrodniczym (tzw. biokulturowy rozwój gatunku ludzkiego), b) praktyczne, w których praktyka badawcza antropologów dowodzi, że badania, jakie realizują np. antropologowie badający prawidłowości rozwoju ontogenetycznego, coraz częściej dotyczą determinant społecznych wpływających na rozwój biologiczny człowieka. Na tej podstawie mówić więc można, i należy, o konieczności uzupełnienia podanej tu definicji antropologii o dalszy składnik, tj. człon orzekający - wyrażając to w języku twórcy cytowanej wyżej definicji - o badaniu człowieka jako społecznego podłoża zjawisk biolo-

gicznych<sup>1</sup>. Treściowym wyrazem tego zadania antropologii byłyby poszukiwania takich zmian (np. prawidłowości biologicznych w ontogenezie), które pokazywałyby, jak zmieniają się prawidłowości rozwojowe w ontogenezie człowieka przez czynniki określone jako: sytuacja ekonomiczna, prestiż społeczny, poziom wykształcenia rodziców, itp. Wszakże modyfikacja definicji antropologii, jaką tu nakreślono, nie prowadzi jeszcze do zmiany granic przedmiotu antropologii klasycznej, lecz raczej jest jej konsekwentnym uzupełnieniem. Jak sądzę, przejście od antropologii klasycznej do antropologii ekologicznej wymagałoby czegoś więcej: Przypuszczać wolno, iż przede wszystkim wymagane jest tutaj ukazanie specjalnego charakteru powiązań gatunku ludzkiego z jego społeczno-humanistyczną istotą oraz pokazanie, że ma miejsce jednoczesność ewolucji biologicznej i społecznej człowieka, bez względu na to czy determinantami w tym procesie są z osobna czynniki biologiczne, czy społeczne.

Powstaje więc dalsze pytanie: w jaki sposób przedstawić się daje - przynajmniej schematycznie - proces ewolucyjny gatunku ludzkiego, w którym zawarte byłoby zarówno ujęcie przemian kulturowych, jak i biologicznych. Jestem zdania, że za pewną tego rodzaju próbę uznać można model systemu adaptacyjnego, a właściwie - adaptacyjno-kulturowego, którego ideę zasygnalizowałem ostatnio [ŁASTOWSKI, POGONOWSKI 1985; ŁASTOWSKI 1987].

<sup>1</sup>Ideę rozszerzenia definicji antropologii w tym sensie zaproponowano ostatnio (tj. w 1986 roku) dwukrotnie: K. Łastowski - w dyskusji nad referatem J. Strzałko pt. "O przedmiocie antropologii fizycznej" na seminarium A. Poserna-Zielińskiego i J. Strzałko (kwiecień 1986) oraz T. Bielicki - wypowiedź radiowa (sierpień 1986).

Ideę tę wyraża diagram:



W schemacie powyższym wyodrębnić można trzy płaszczyzny:  $AS_1, S_2, W_1, W_2$  z relacjami  $ad, z, d$ ;  $B$ ):  $S_1, S_2, F_1, F_2$  z relacjami  $w, f, d$ ;  $C$ ):  $W_1, W_2, F_1, F_2$  z relacjami  $f, z, rk, m, m'$ ; przy czym:  $A$ ) - ustala sferę egzystencji społecznej,  $B$ ) - sferę świadomości społecznej,  $C$ ) - sferę organizacji społecznej. Płaszczyzny  $A$ ),  $B$ ),  $C$ ) obrazują aspekty przedstawionego schematycznie systemu społecznego.

Jeżeli więc J. Piontek przyjmuje za główne zadanie antropologii ekologicznej "opis i wyjaśnianie związków między elementami systemu" [społecznego], to przedmiotem tak rozumianej dziedziny badań jest analiza elementów i relacji przedstawionych w powyższym schemacie. Dokła-

dniej, wydaje się, że zadania poznawcze powinny być skierowane przede wszystkim na charakterystykę relacji przebiegających w sferze C) i B) przy zadanych natężeniach relacji konstytuujących ten system w sferze A). Swobodniej mówiąc, za przedmiot antropologii ekologicznej uznać należy te aspekty systemu społecznego, które poprzez określoną formę organizacji społecznej (sfera C) i świadomość społeczną (sfera B) wpływają na zachowanie - zgodnie ze wskazanymi w punktach 1) i 2) wartościami społecznymi - warunków egzystencji społeczno-przyrodniczej. Takie ujęcie przedmiotu antropologii ekologicznej jest jeszcze wysoce abstrakcyjne, dlatego też wymaga ono skonkretyzowania ze względu na możliwości poznawcze badań antropologicznych na obecnym etapie rozwoju nauki.

Wydaje się, że obecny stan badań w tym zakresie jest wysoce niezadowolający. Znaczący to, iż w zbyt małym stopniu antropologowie otwarci są na modyfikację posiadanego obrazu podstawowego przedmiotu swych badań - istniejącego biologicznie i społecznie - gatunku *Homo sapiens*. Dlatego też ostatnie kilkanaście lat badań antropologicznych wskazuje, z nielicznymi wyjątkami, raczej na stagnację rozwojową antropologii klasycznej, albowiem stosunkowo rzadko pojawiają się w niej nowe interesujące idee. Natomiast obserwować można inną, jak sądzę znacznie wyraźniej dynamizującą rozwój nauki tendencję, obejmującą swym zakresem oddziaływania dyscypliny również badające gatunek ludzki, którą jest wykraczanie poza tradycyjnie rozumiany przedmiot badań antropologii klasycznej. Wyraża się ona w rozwijaniu badań etologicznych i socjobiologicznych w odniesieniu do gatunku ludzkiego. Można więc natychmiast zapytać, jakie korzyści przynosić może antropologom rozwój etologii i socjobiologii? Nasuwają

się dwie drogi odpowiedzi na to pytanie.

Pierwsza z nich wyznaczona jest bezpośrednim wpływem np. idei etologicznych i socjobiologicznych na kształtowanie się w nowy sposób przedmiotu badań antropologicznych, gdy druga raczej pośrednio, tj. przez rozwój nauk specjalnych - co zresztą równocześnie utrudnia dostrzeganie rzeczowych uwarunkowań badawczych - wpływa na ujęcie przedmiotu antropologii. Otóż, skłonny jestem sądzić, że dobrą ilustracją konkretyzacji możliwości poznawczych badań antropologicznych są następujące proste przykłady wskazanych wyżej dróg rozwojowych:

a) droga pierwsza: pojawienie się idei socjobiologicznych, jak np. *inclusive fitness*, czy zachowań altruistycznych, wzmogło znacznie zainteresowanie antropologów badaniem lokalnych grup ludzkich i to nie od strony ich istnienia w izolacji, ale od strony prób wyjaśnienia wewnętrznych mechanizmów biologicznych (behawioralnych) utrwalających tę izolację;

b) droga druga: rozwój badań w takich naukach, jak ekonomia czy ekologia, umożliwił - przy założeniu ponadto odnośnej reguły metodologicznej, jak np. zasada analogii formalnej - badanie np. efektywności nakładów i kosztów egzystencji grup ludzkich jako populacji biologicznych.

Przedstawiona wyżej argumentacja za ewentualnymi drogami rozwoju współczesnej antropologii, *eo ipso* sposobami konkretyzacji modelu badań antropologicznych, jest nader skromna, przez co nie może pretendować do miana standardu postępowania badawczego w perspektywie rozwoju współczesnej antropologii. Ze zrozumiałych względów zarysowany tu obraz nie wyczerpuje też postawionego problemu konkretnych zadań badawczych

antropologii ekologicznej. Na razie pozostaje on w ramach dyskusji, ale też - jak sądzę, można to powiedzieć - już dyskusji. A taki status właśnie ma, co starałem się wyżej ukazać, charakterystyka systemu adaptacyjno-kulturowego. Pokazana w niej perspektywa rozwoju antropologii ekologicznej odpowiada raczej drugiej drodze rozwoju b), a jej realizacja nie powinna być przedmiotem refleksji teoretycznej, lecz raczej zadaniem praktyki badawczej antropologów.

Nakreślony w niniejszym szkicu obraz pojmowania zadań antropologii ekologicznej oraz zestawienie go z ujęciem zaproponowanym przez J. Piontkę prowadzi do kilku wniosków o ogólniejszym charakterze.

1. Rozwój interdyscyplinarny badań gatunku ludzkiego spowodował daleko posunięte zróżnicowanie zainteresowań w przedmiocie antropologii współczesnej; w konsekwencji mówić można o wylanianiu się różnych kierunków rozwoju antropologii, pośród których zarysowuje się też problematyka antropologii ekologicznej.

2. Spośród różnych ujęć antropologii, antropologię ekologiczną wyróżnia nastawienie na badanie egzystencji gatunku ludzkiego w zgodzie z naczelnymi wartościami społecznymi (zostały one wskazane w części I szkicu).

3. Praktyka badawcza antropologów wskazuje, że, przynajmniej w tradycji europejskiej, klasyczna definicja antropologii (J. Czekanowskiego) powinna ulec stosownej modyfikacji.

4. Czynniki determinujące rozwój biologiczny i kulturowy gatunku ludzkiego są homogeniczne w tym sensie, że współkształtują ewolucję *Homo sapiens* i nie-

możliwe jest precyzyjne rozdzielenie czynników biologicznych od kulturowych i odwrotnie (por. schemat systemu adaptacyjno-kulturowego).

5. J. Piontkę rekonstrukcja "paradygmatów obrazu świata człowieka i przyrody" ogranicza się faktycznie do opisu wyróżnionych stadiów rozwojowych gatunku ludzkiego, a eksplanację mechanizmów rozwoju społeczno-kulturowo-biologicznego pozostawia w sferze postulatów badawczych.

6. Efektywna realizacja któregoś z wariantów rozwoju antropologii współczesnej, a spośród nich także antropologii ekologicznej, zależy nie tylko od zaawansowania teoretycznego tej dziedziny (budowa modeli, rekonstrukcja "paradygmatów"), ale również od stopnia zaangażowania w tym celu świadomości społecznej jako czynnika stymulującego działalność nauki wobec podstawowych potrzeb i wartości społecznych.

## Piśmiennictwo

- CZEKANOWSKI J., 1967, *Człowiek w czasie i przestrzeni*, Warszawa.
- ŁASTOWSKI K., 1987a, *Współczesna biologia a nauki społeczne*, [w:] *Człowiek i Społeczeństwo*, M. Ziółkowski red., t. III, 67-79.
- ŁASTOWSKI K., 1987b, *Czynnik społeczno-kulturowy w biologicznej teorii ewolucji gatunku ludzkiego*, (maszynopis).
- ŁASTOWSKI K., J. POGONOWSKI, 1985, *Pojęcie przystosowania populacji. Próba formalnej eksplikacji*, [w:] *Świadomość jednostkowa i świadomość społeczna*, J. Brzeziński i L. Nowak red., *Poznańskie Studia z Filozofii Nauki*, 8, 233-244.
- PIONTEK J., 1987, *O przedmiocie antropologii ekologicznej*, *Prz. Antrop.*, 53, 219-226.

Maszynopis nadesłano w marcu 1987 r.